

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 31.

z KRAKOWA DNIA 17. KWIETNIA 1816 Roku WE SZRODEK.

Z Warszawy d. 9 Kwietnia.

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA I

Cesarza Wszech Rossy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu

Zważywszy, że dotychczasowe likwidowanie dyet na dalszy czas utrzymane być nie może z powodu koniecznej potrzebnej oszczędności w wydatkach skarbowych, chcąc oraz przepisane osobnym Dekretem pod d. 4 Października 1809 dyety dla urzędników i officyalistów sądowych podług teyże samey oznaczyć zasady, podług iakie dla wszelkich urzędników administracyjnych będą oznaczone, stanowi:

Zasady ogólne.

Art. 1. Wszelki Urzędnik i Officyalista Sądowy, Administracyjny, Skarbowy, Policyny, Ekonomiczny, w przedmiocie administracyjnym wystany, działający z polecenia wyższej władzy za obrębem swego urzędowania, ma prawo do dyet, i te likwidować może, rachując na dzień jedną czwartą część swej dziennej eta-

tovej pensyi; jednak urzędnicy i officyalisci pobierający pensyi mniej iak 2000 zł. pol. rocznie, mają także dyety pobierać, iakie wypadają w czwartej części na pensyą 2000 zł. pol.]

Art. 2. Każdy z wyżey rzeczonych Urzędników i Officyalistów działający z polecenia wyższej władzy w obrębie swego urzędowania, polecenie takowe wykonać winien bez żadnego wynagrodzenia, i dyet likwidować nie może.

Art. 3. Zasada w powyższym artykule do likwidowania dyet w Kommissoryach rządowych wskazana, rozciąga się i do Kommissoryow w przedmiotach dotyczących się sporow prywatnych.

Art. 4. W Kommissoryach rządowych koszta dyet ponosi Rząd z funduszu na ten koniec wskazanego; w Kommissoryach zaś dotyczących się sporow prywatnych, strona przegrywająca, lub Kommissyi żądająca.

Przepisy szczególne.

Art. 5. Strona Kommissyą na grunt sprowadzająca winna jest przywoity powoz z konmi po Kommissarza przystawi,

lub wydatek na wynajęcie powozu albo extra - pocztę zwrócić, a koszta te strona przegrywająca wynagrodzić powinna.

Art. 6. Dla zapobieżenia nieporozumieniom wyznacza się do podróży następująca liczba koni: dla Radców Stanu Referendarzów, Sędziów Najwyższej Instancji i Appellacyjnych, koni cztery; dla Radców Woiewodzkich koni cztery; dla Sędziów Ziemskich, Grodzkich, Kommissarzy obwodowych, tudzież wszelkich urzędników skarbowych, ekonomicznych i policyjnych, w odpowiadającym stopniu będących, koni trzy. Niższym zaś wszelkim Urzędnikom, jako to: Burmistrzom, Woytom, Assessorom, Sekretarzom, koni dwa.

Tym, którzy z obowiązku urzędu konie utrzymywać winni, podróży koszta w obwodzie żadne się nie rachują, za obwodem zaś tylko czwarta część.

Art. 7. Dyety nie tylko rachowane być mają za dzień pracy, ale i za czas użyty do odprawienia podróży, w który najmniej sześć mil na dzień urzędnik i officyalista odprawiać powinien.

Art. 8. Urzędnik i officyalista obowiązany jest, będąc na Kommissyi, najmniej ośm godzin na dzień poświęcić. Po odbytej czynności Urzędnik lub Officyalista winien jest złożyć likwidacją kosztów dyet i podróży właściwey swey władzy, która gdy uzna, że Kommissya skończona, i likwidacją za sprawiedliwą osądzi, nakaze stronie wypłacenie należytości.

Art. 9. Gdyby względem opłaty kosztów Kommissyi spor jaki zachodził, mieniający się być ukrzywdzonym udać się może do Kommissyi Woiewodzkiej, i żądać rozstrzygnięcia sporu.

Art. 10. Postanowienie niniejsze od dnia ogłoszenia ma być wykonane, czego dopełnienie i umieszczenie w Dzienniku praw Kommissyom Rządowym Oświecenia i Wyznań Religijnych, Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych i Policyi, Przychodów i Skarbu, w czem do której należy, polecamy. — Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyjney dnia 2 Marca 1816 r.

(Podp) *Zaiączek.*

Minister Przychodów i Skarbu

(Podpisano) *T. Matuszewicz.*

Radca Sekretarz Stanu

Jenerał Brygady

(Podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekr: Stanu, Jen: Bry:

(Podpis:) *Kossecki.*

Za zgodność: *J. Kruszyński, S. J. K. S.*

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Uznając z iedney strony instotne niepodobieństwo, aby Rada Stanu Królestwa Polskiego w obecnym natloku prac około rozwiiiania Ustawy Konstytucyney trudnić się mogła ułatwianiem zaległych i bieżących interessow administracyjnego sporu poniżej wyszczególnionych; z drugiej zaś uważając niezbędną, a również dla stron, iako i dla Skarbu ważną, potrzebę prędkiego tychże interessow ukohoczenia; na przelożenie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, po wysłuchaniu zdań Rady Stanu ogólnego zgromadzenia, postanowiliśmy utworzyć

sobną dla załatwienia wspomnianych interesów Delegacją administracyjną, której następujące przepisujemy prawa:

T Y T U Ł I.

Skład i Atrybucye Administracyjney Delegacyi, oraz przedmioty do niej należące.

Art. 1. Ostateczne sporow administracyjnych poniżej w artykułach 6ym i 7ym wyrażonych rozstrzyganie, którem aż do stałego w tej materji urzędzenia trudnić się miała Rada Stanu, poruczamy odtąd nowo utworzoney Delegacyi administracyjney, która urzędowanie swoje na dniu 15 Kwietnia r. b. w Warszawie rozpocznie, i one codziennie, wyjąwszy dnie świąt kościelnych i uroczystości krajowych, od godziny osmej do drugiej odbywać będzie, aż dopoki powierzonych sobie spraw nie ukończy.

Art. 2. Ta Delegacyja administracyjna składać się będzie z jednego Prezesa, który z pomiędzy Senatorów wyznaczonym być ma, i z sześciu Członków. Obecność trzech, rachując w to i Prezydującego, potrzebną jest do legalnego komplotu. Rowność zdan Prezydujący rozwiązuie. W przypadku potrzeby Delegacya działać może w dwóch osobnych kompletach.

Art. 3. Trzech Assessorów z głosem doradczym i tyluż Kancellistów dodanych zostanie do teyże Delegacyi. Jeden Assessor trzymać będzie pioro, a w przypadku potrzeby zastępować może nieobecnego Członka z głosem stanowczym. Innych dwóch obowiązkiem będzie przygotowywanie Spraw do decyzji.

Art. 4 Kommissyie Rządowe Spra-

wiedliwości, Spraw wewnętrznych i Skarbu podadzą spólnie Kandydatow na Członkow Delegacyi i na Assessorow, w liczbie potroyney, a Namiestnik w Radzie Stanu z podanych wybierze.

Art: 5. Delegacya administracyjna moeą ostateczney Instancyi rozstrzyga powierzone sobie interessa. Decyzye iej nie podpadają dalszemu odwołaniu się, ani opozycyi, i niepotrzebują żadnego wyższego potwierdzenia.

Art: 6. Następujące przedmioty oddane są pod ostateczne rozstrzygnięcie Delegacyi administracyjney. — a. Spory dotyczące się żądany allewiiacyi, w której bądź strona prywatna, bądź Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych, albo Kommissyia Rządowa Przychodow i Skarbu odwołała się od wyroku Rady Prefekturalney, lub od Kommissyji Woiewodzkiej — b. Spory wynikające z dzierżawy dóbr Korony, Narodowych i do Skarbu powróconych, a przychodzące z zażalenia dzierżawcy, mieniącego się być uciążonym przez obrachunek w drodze ekonomiczney ostatecznie sporządzony. — c. Spory pochodzące z kontraktów lub umów, które między Władzami administracyjnymi, a Liwerantami, Antreprenerami lub innemi podobnemi kontrahentami z drugiej strony w celu zaopatrzenia publiczney potrzeby zawarte zostały.

Szczegółowe oznaczenia przypadkow i prawideł w tej materji objęte są poniżej w Tytule II.

Art: 7. Władza ostatecznego rozstrzygania sporow artykułem poprzedzającym wskazanych rozciąga się równie do tych, które z jakiegokolwiek epoki zaległy iako i do tych, które aż do zupełnego urządze-

nia Władz Konstytucyjnych toczyć się
będą.

powodów, oddawać będą.

(Ciąg dalszy potem)

Art. 8. Prezes i każdy z członków Delegacyi administracyjnej przed przystąpieniem do sprawowania obowiązków swoich wykona przed Radą administracyjną Królestwa następującą przysięgę: — „ Ja NN. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu &c. Iż w rozstrzyganiu interesów administracyjnego sporu, równie iak i we wszystkich pracach, które dla przygotowania rzeczy do decyzji zostaną mi powierzone w Delegacyi, zachowam ściśle i nieodstępnie sprawiedliwość, prawo, i trwając dotąd przepisy, i że obowiązków na mnie włożonych, stosownie do rozporządzeń i prawideł w postanowieniu Rządu dnia 20 Lutego r. b. wydamem; Delegacyą administracyjną wyznaczającem, umieszczonych, najswięciej dopełnię: a to nie wwodząc się żadnym dla którejkolwiek strony względem, ani też przyjaźnią, wdzięcznością, zemstą, nienawiścią, proźbami, nadzieją iakiejkolwiek promocyi lub przysługi, ani iakimkolwiek datkiem, ale owszem sprawując się tak, abym w całym ciągu powierzonego mi urzędzenia zachował wierne świadectwo nienadwerężonego sumnienia i bezstronnego zdania. Tak mi Panie Boże &c. „

Assessorowie Delegacyi, równie iako i oficyjaliści, którychby dla przygotowania obrachowań użyć znalazła się w potrzebie, wykonać też samą przysięgę, wyłączając tylko z niej następujące wyrazy: „ w rozstrzyganiu interesów administracyjnego sporu, równie iak i „

Assessor zaś pióro trzymający wykona całą, dołączając: „ Iż wyroki Delegacyi wiernie, z dokładnem wysłowieniem

Człowiek towarzyski z Senatorskiej ulicy
— Dnia 1go Kwietnia —

”Gotowość do boju nappierwszy raz strony rózbroiła, i choć co do mnie, tarczę tylko do obrony, nie zaś miecz do nacierania gotowałem, wszelako i tę wieszam na kołku. Sąsiad mój Pustelnik, cały sobą zajęty, bynajmniey o mnie niemysli — i dobrze: bo przyznaję się, iż wolę spokojnie w ślady jego wstępować niżeli z nim walczyć. Mamy niwę obszerną niech żnie czy kosi, pewny jestem, iż po obfitym nawet jego zbiorze, dość jeszcze kłosów nabieram.

Zatrwożył mnie był wyrazami: koniecznie muszę zaczepiać; muszę wyzywać do walki. Sądziłem, że to rycerz wieżdzący w szranki, który rzuca rękawiczkę, i chce z kim bądź, mierzyć się kopią. Ale widzę, że to człowiek spokojny, takim przynajmniey wydał się z opisu życia, którego nam udzielił. Pustelnika przydomek pozostał mu od samotnego przez czas iakiś życia do którego okropne, iak mówi, przywiodły go nieszczęścia; rzecz taś wystawiona w innej wcale okazuje się postaci.

Kto podobną szedł drogą, zasługując na więcej zaufania; dobraś to szkoła nieszczęście, wybornie w niej uszktałcić się można, w wieku zaś naszym niemożemy się skarżyć, aby nam na podobnych zabrakło! — Tak więc, daj rękę pocztowy starcze! Bądźmy przyjaciółmi i niech nas nie odtąd nieróżni!

Na zakład szczerego tego z strony moiej wezwania, biorę do uwagi rzecz;

która nas obu i naszych czytelników obchodzi. Od tego czasu jak zasmakowalem w dumaniu, wiele bardzo pięknych rzeczy, poczyna mi na myśl przychodzić; terazniejsza będzie o krytyce. Przepraszam wczesnie, chcących w piśmie tem samą tylko dramatyczność znaydywać, że będzie dogmatycznie traktowaną. Powie kto, że to zanadto, tem bardziej na mnie, poważnie, ale któż kiedy w czło-więku światowym, jednostayności chara-akteru wyciągał?

Krytyka, sztuka tak potrzebna, ale teżem tak trudna, powinna mieć za za-sadę miłość nauk, i miłość prawdy, a za cel oświecenie, i pożytek powszechny. — Tak więc niemoże być braną za kunszt rozsmieszania, i bawienia złośliwych: u-siłowanie płocze, nikczemne, ani nawet trudne, bo dość na to mieć skłonność do satyry, i nieco dowcipu, nawet z rodza-łu owego tylko wypracowanego i wymę-żonego, co więcej kosztuje, iak sam wart.

Mala liczba dobrych krytyków do-wodzi trudność tego rzemiosła; w rzeczy samey, ileż to niepotrzeba, żeby się w nim powiodło! Gruntowny i głęboki roz-sądek, zdrowa i wprawna loika; smak do-bry, bystrość w obięciu; dowcip łatwy, ale ten tylko, co jest kwiatem rozsądku; te są ważniejsze przymioty, których szczę-śliwe połączenie składa gieniusz krytyka.

Ktokolwiek bez tych przygotowawczych pomocy, chwytą się tego rzemiosła, na wielkie się niebezpieczeństwo podać. W ogłoszeniu iakiey bądź krytyki, nie sam tylko autor pisma, sztuki, lub czynu, wy-stawia się na scenę. Oświecona powsze-chność zostawia sobie prawo sądzenia kry-

tyka, i jeżeli zdania jego niesprawiedli-we, lub fałszywe, wzgarda, którą bę-dzie okryty, dotyka go w miarę wyższo-ści, iaką każdy krytyk zdaie się sobie przypisywać.

Z ogólnych tych uwag, przejdźmy do rysu prawdziwego krytyka. Prawdziwy krytyk ma przyzwoite dla swych czytel-ników poważanie; niepożycza im osobi-stych swych namiętności; nieprzestaje na powierzchownem przybieraniu umiarko-wania, ale go okazuje w istocie; nieprzy-szywa do zbioru swych postrzeżeń nu-dnych przytoczeń, rozwlekłych wstępów, i zdań pospolitych, sto razy już wprzod powtorzonych. Wytyka błędy, ale nie-przemilecza i dobrych rzeczy, które mo-gą sownie drobne zaniedbania nagrodzić. Wyższy nad nienawiść i zemstę, niepod-chwytaie omyłek w tych co się mu niepo-dobała, ani przesadza w pochwałach tych, których za swe obrał bożyszcze.

Rozsądek dobrego krytyka daie się postrzegać w wyborze nawet dzieła, czy-nów które zbiera. Niewydobywa z pro-chu, nieznanym i zarzuconym szparga-łów, których nikt nie czyta; ani płaskich bez związku i rzeczy dramatów, które same z siebie upadają, ale rozbiory swoje zwraca na ważniejsze przedmioty.

Niepoci się nad koniecznem wyszuki-waniem śmieszności, gdzie ich niemasz, ani upęda się za dowcipnemi żartami chyba gdzie się same nawina; słowem umie na-wet chwalić bez pochlebstwa, i wymu-szenia, bo długie, i ciągle gryzących przy-praw używanie, nieprzytępiło mu smaku do grzecznych prawd, którym rad owszem sprawielność oddaie.

Wielka część czytelników moich,

przywykła do odmienney wcale od tych prawideł krytyki, czeka zastosowania, i już w samym nawet czytaniu wymieniła w myśli osoby, które w rysowaniu obrazów tych, wyraźnie mieć musiały w widoku.

To wyraźnie na którego z Ixow, rzecze jeden? — Nie, odpowie drugi; to na aktora, który w porywczey obronie siebie, przeszkrobał. — Oba się mylicie, powie trzeci, ja wiem od samego autora, że to jest na dziennik Wileński.

Z tem wszystkiem iak się zadziwią, kiedy wiadomszy ktoś powie im, że to jest prosty wyciątek z dzieła więcey sześciudziesiąt lat w języku obcym znanego. Tak więc będzie to dla nich prawdziwe dzisiejsze *prima Aprilis*. Mnie zaś i kamratowi memu może nato posłużyć że kiedy ogólne wieku i kraju wytykać będziemy przywary, niebąda nam już tak łatwo osobistych stosunkow przypisywać.

Z Wiednia d. 9 Kwietnia.

Podług gabinetowego listu do wielgo Marszałka Dworu, Xcia Trautmansdorfa-Weinsberg, z Werony pod d. 1 b. m. pisanego, raczy N. Cesarz i Król środkowe zarządzanie skarbem w krajach swoich powierzyć oddzielnemu Ministerium, i na czele tego Ministerium postawić Ministra stanu i konferencyynego Hr. Stadion, w zaszczytie Ministra skarbu nauczyciela wszystkich władz skarbowych i kameralnych.

Z Paryża d. 29 Marca.

Dnia 26 słuchał Król Mszy w wswoich pokojach; opuścili go powiększey części bóle podagry, ale jeszcze chodzić nie

może. D. 27 przydywał w radzie Ministrów. — Mowią o w krotce mającey nastąpić podróży dworu (w Kwietniu) do Fontainebleau, gdzie ma Król potw bawić, koki nie ziedzie tam Następca tronu Neapolitańskiego z narzeczoną swoją córką, co ma w Maju nastąpić. Monsieur, Xże Angouleme, Xże Berry i Xiężna Angouleme wyiadą przeciw Królewiczowi Neapolitańskiemu do Lyonu, dotąd udał się pułk skonnych strzelcow gwardyi Królewskiej. Potem powróci cała familia Królewska do Paryża. (Zapewniają, iż Król z Xiężną Angouleme trzymał przed 18 laty do Chrztu Xiężniczkę Maryą Karolinę, przyszłą małżonkę Xcia Berry.) Xże Havré wyiedzie przeciw tej Xiężniczce aż do granicy Francuzkiej.

Za dzielnem wstawieniem się Xcia Angouleme, który najwięcey miał przyczyny do żalenia się na postępowanie Jenerała Debelle w Kwietniu r. z. w południowey Francyi, zamienił Król tego karę śmierci na 1000letnie więzienie stanu. „Na co rapportu, rzekł J. K. Mość, moy bratunek prosi dla niego o łaskę, a ja na nią zozwalam, więc wszystko się skończyło. „J. K. Mość zamienił także karę śmierci Jenerała Travot na 2000letnie więzienie.

Trzey Anglicy przeprowadzonemi zostali przed dwiema dniami z więzienia de la Force do Conciergerie, a Pułkownik Boyer z ostatniego do pierwszego. Raczenni Anglicy którzy tak wiele przyłożyli się do ucieczki Lavaletta, nigdy go nie widzieli, aż gdy po swoiey ucieczce zwięzienia przybył do ich mieszkania i prosił o pomoc. Przyjęli go z otwartością, ukryli, a co większa podjęli się

przebranego jako generała Angielskiego chorego, nie mogącego już mówić wywieść za granicę. Hutchinson wzięwszy na siebie rolę rzekomego adjutanta, wszystko urządził, mówił za niego po stacyach i tym sposobem z kraiu go wyprowadził. Jeden razem zniemi uwięziony, który uzyskał wolność, powziął to z własnych ich ust, i tak ich opisuje: — Pułkownik Wilson prowadził przeciw Bonapartemu wojnę w Egipcie, a później w Rosyi, i opisał obie te kampanie. Pierwsze dzieło jest poczęści na język Francuzki przełożone. Wilson jest otwarty, żywy i udzielający się. Kocha wolność nie tylko dla Anglii, ale i dla Europy; tyraniją i niewolą nazywa morową zarazą, która się rozszerza i nakoaiec na Anglią się rozciągnie. Życzy on dla Francyi trwałey konstytucyney wolności. Hutchinson jest kapitanem, i bardzo ciężko przychodzi mu tłómaczyć się w Francuzkim języku, dla tegoż unika rozmowy z Francuzami. Jest on z trzema Angielskimi parami zpokrewniony, a zatem niepospolitego urodzenia. Bruce bawił się od młodości podróżami; jest 26 letnim synem bankiera Londyńskiego, wysokiego wzrostu i przyjemney postawy. W sotym roku życia opuścił Anglią, zwiedził Egipt, Syryą, mnieyszą Azyą, Europeyską Turcyą, Węgry, Niemce i część Francyi. Zaszedł aż do rozwalin Palmiry i Balbeku. Dla bezpieczniejszey podróży zebrał własnym kosztem karawanę, i dla umiejętności Arabskiego języka, zachowując ściśle zwyczaje i przepisy Alkoranu, miał się być Indyjskim Muzulmanem;

pod tą niewinną maską bawił 4 tygodnie w pustyniach Arabii i Indyi, i wszystko mógł naocznie widzieć, o czem tylko wędrownicy pisali. W Olney więcey uniego znaczył niżeli Sawary. W Balbeku widział pokolenie z 2000 Arabow złożone, które kościół stońca na twierdzę przeistoczyło; w rozwalinach Palmiry zadziwiła go 700 saźni długa (?) z kolumn galerya. Przy rozbiściu się okrętu utracił Bruce wszystkie swoje opisy. Dobra iego pamięć dopomoże mu iednak do zebrania ich w części. Mowi dobrze językiem Francuzkim, bez zatracania Angielszczyzną. Od 6 lat nie widział swey oyczyzny. — Trzey ci Anglicy czynią wiele dobrego swoim współwzięniom, a mianowicie byłem woyskowem.

Xże Luxemburg, par Francuzki, przeznaczony na posła przy Dworze Brazylijskim, pożegnał d. 24 b. m. Króla.

Niedawno dał Xże Wellington w Paryżu bal i wieczerzą, podczas której ziadł coś takiego, że mu się niedobrze zrobiło. Zlechętni rozpuścili zaraz pogłoskę, że otruty został; lecz już do zupełnego przyszedł zdrowia.

PP. Garat, Cambaceres, Merlin, Sieyes, Röderer, Arnault, Napoleon Bonaparte, [Lucyan Bonaparte, Regnaud, Maret, Maury, Etienne, Lakanal, Lebreton, Gregoire, Mongez, Józef Bonaparte, Monge, Carnot, David, Castelan, Thibault, i Breton, wymazanemi są z poczetu członkow instytutu narodowego.

Mowią, iż Hr. Blacas mianowany jest ambassadorem przy Dworze Rzymskim, dla zawarcia nowego konkordatu z Oycem S.



Hr. Choiseul-Gouffier przeznaczony ma być na znaczne ministerium.

Wyszło tu ważne pismo o ostatnich chwilach Królowey Maryi Antoniny, i Xiężny Elzoiety wydane przez ich obrońcę P. Chauveau-Lagarde.

Lasek Bolonski zamieniony został na ogrod Angielski.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 27 b. m. Prezes Lainé przeczytał projekt do ustawy wzd. dem ożeniemia Xcia Berry z przydatkami od wyznaczoney do tego kommissyi. Przydatki te opiewają, iż Xciu Berry zamiast 5000,000 fr. ma być odtąd zaraz corocznie 1 mill. fr. wypłacany, a na zastąpienie kosztów weselnych i podarunków dla przyszłej jego małżonki, zamiast 1 mill. ma być ½ mill. fr. wypłacanych. Te przydatki zostały bez głosowania jednogłośnie przyjęte. Tu Xże Richelieu zabrał głos i rzekł: "Moi Panowie! Uczucia, które w tej chwili okazała izba, muszą Królowi najwyższe sprawić ukontentowanie. J. K. Mość był już o nich wcześniej przeświadczony, i dając mi rozkaz wyrażenia wam jego ukontentowania polecił mi oraz oświadczyć wam, iż niechce odrzucać jednogłośnie izby uczynionej mu ofiary; ale że postanowił w każdym przypadku zachować najsłabszą oszczędność, nie chce nawet, aby w szczęśliwym tem dla Francyi zdarzeniu okazał się bezużyteczny przepych, przeznaczając zatem ofiarowane mu w tej chwili 500,000 fr. na wsparcietych departamentow, które najwięcej w czasie wojny ucierpiały. (Na te słowa całe zgromadzenie i widzowie wykrzyknęli: Niech żyje Król! niech żyją Burbonowie!

Xże Berry zradza się zupełnie z uczuciami Króla i wyraźnie mi to donieść wam zalecił. Król dotknięty żywo klęskami, które wiele okolic spotkały, poczytuje się zaszcześliwego, iż w szczodrobliwości izby znaleźć może sposobność do przeniesienia im jakiegokolwiek ulgi. Xże Berry zaś postanowił przyczynione mu co rocznie do jego płacy 500,000 fr. obywać przez pięć lat ciągle na szlachetne to przeznaczenie. Błogosławmy Opatrzności, że nam takie Xiężę powrocita!,, (Nowe jak wyżej okrzyki,)— Izba Parow przyjęła także jednogłośnie powyższy projekt z poprawkami.

Z Madrytu d. 26 Marca.

Zapewniaia, iż jeden z naszych gran dow, Xże Infantado, upoważniony od Króla został do udania się na okręt, na którym znajduje się przyszła nasza Królowa, i do zaślubienia jej w imieniu Króla, tak iżby wiechała do Hiszpanii jako Królowa i jako Monarchini czynione były jej wszędzie honory.

Wyrok Królewski ponawia roku 1814 surowy rozkaz względem powrotu usztych z Hiszpanii osob. Spodziewaia się jednak, iż z powodu zaślubienia się, Król ogłosi przebaczenie.

O powrocie Króla Karola IV i Królowey jego małżonki z Rzymu nie ma tu żadney wzmianki.

Naczelnny wodz woysk Hiszpańskich w południowej Ameryce wydał odezwę do mieszkańcow Kartageny, w której wyraża między innemi: "Oto widzicie tych stronników Królewskich, których wam jako nieprzyjaciół wystawiono; uratowali was od głodu i nędzy, i niejednego z was wyrwali z rąk śmierci. W sztych mieszkancow Nowey Granady podajemy braterską ręką. Niechay dobrzy obywatele przestana drżeć przed burzycielami, którzy poważyliby się jeszcze zaburzyć ich spokojność; niechay burzyciele drżać raczej na widok rusztowania, na którym za każdy nowy bunt nieochybnie odpokutować muszą.,"

DODATEK

DO N^{ro} 31.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 17 KWIETNIA 1816 Roku WE SZRODĘ

Dnia 21 Marca r. b. z szedł z tego świata w dobrach swoich dziedzicznych Polance JW. Stanisław Hrabia Cieński, Poseł i Sędzia Pojednawczy Powiatu Hebdowskiego w wieku życia trzydziestym dziewiątym.

Znakomite zmarłego przymioty których tak w publicznem iako i w prywatnem życiu, liczne dawał dowody zjednaly mu powizechną sławę i szacunek. Miłość cnoty i Ojczyzny, którą po przodkach swoich odziedzyczył, i którą sam iak najstarannie zachowywał i ożywiał, najpierwszym była duszy jego udziałem. Zaczyl z tą zaletę najlepszego Męża, Ojca, Przyjaciela i Pana, i tak dopełniając w każdym względzie powinności szanownego Obywatela, zawczesnem swoim zgonem wzbudził żal w poczciwych, a strapioną Zonę, dzieci, krewnych i przyjaciół w głębokim pogrążył smutku.

Z Londynu d. 29 Marca.

W obu izbach parlamentu przeszedł iednomysłnością bill względem naturalizacyi Xcia Sasko-Koburskiego. W tym billu oznaczony jest razem stopień, w iakim przyszłość uważanym będzie; wszędzie

mieć zaraz będzie miejsce po Xiążętach domu Królewskiego i nosić tytuł Xcia Kendalu. Jest to dawny Królewski tytuł, który nosiła małżonka Jerzego Igo. Liberyi używać będą przyszli Xiążęta Kendalu domu Koburskiego. Królewicz Xze Kentu ofiarował im na mieszkanie swój wiejski dom Castlebar. Zaślubienie ich nastąpi w pałacu Xcia Reienta w Londynie d 16 Kwietnia przez Arybiskupa Kanterburskiego.

Xze Reient powrócił z Brighthon do Londynu. Wczoray dał Lordowi Kancelarzowi, Hr. Liwerpool, Lordowi Castle-reagh, &c. audyencyą. O godzinie 9 wieczorem udał się Xze Reient na obiad do pałacu Królowey W wieczor była u Królowey prywatna kompania.

W gazetach naszych czytamy list bezimienney Damy z wyspy S. Heleny w którym wyraża: Wyspa S. Heleny ma wiele nader powabnych okolic. Od przybycia Bonapartego dano tu wiele balow i uczt. Wczoray przez Angielskiego pułkownika pod namiotami dana ucztą kosztowała go 250 fszt. Bonaparte ma zwyczaj nie tylko kobiety, ale i mężczyzn scin-

had za ucho, gdy mu coś do ukontentowania powiedzą. Ja byłam przed nim stawiona gdy właśnie przechodził się z swoiemi generałami, którzy przed nim kapelusze trzymali, po ogrodzie. Prosił mnie, ażebym mu włoską aryą zaspiewała. Przyznam się, iż cokolwiek zmieształam się, gdy były Pań swiata, teraz prawda tylko więzień stanu, stanął za moim krzeselkiem. D. 3 Stycznia iadłam u niego obiad; na jego Dworze w Longwood panuje największa etykieta. Wszyscy Marszałkowie i osoby jego orszaku milczeli przez uszanowanie; ja tylko sama rozmawiałam z J. C. Mcią, co wszystkich w prawiato w zadziwienie. Stołowy jego srebrny serwis i porcelana są bardzo kosztowne; każda filiżanka kosztuje naymniey 25 fszt. Znaydują się na nich malowane widoki Egipskie etc Miasta Paryż darowało mu tę porcelanę. Po obiedzie musiałam z nim grać w Triaktra. Jest on nader żywy i śpiewa przy grze. Zswoiego stołu posłał jedney Panie cukierkow i mnie niemi szęstował. Las Casas powiedział mi potem iż Królowe nie doznawały dawniey takich u niego względow, i że często do 7 Królow i Xiążąt czekało w przed pokoju na audyencyą i oney się nie doczekali.

Rozpuszczono tu wieść, iakoby Bonaparte chciał się przekonać iak dalece żołnierz Angielski dopetniłby swey powinności. Bonaparte mówią, przeszedł za oznaczoną mu granicę, i gdy niechciał się wrocić, stojący na straży żołnierz dał do niego ognia. Ostatnie jednak listy z tey wyspy nie o tem zdarzeniu nie wzmiankują.

Pomiędzy należącemi do banku Angielskiego wszczął się także duch pytania. Rządca banku oświadczył, iż tego roku na-

leży przestać ma przeszło rocznicy dywidendzie, ponieważ wiedzieć ieszcze nie można, wiele będzie rozchodu. Wielu interesowanych żądało głosowania na pytanie: czyli bank nie może zdać zaraz rachunku? lecz większością 303 przeciw 69 głosow odrzucone to pytanie zostało.

W niedzielę było zgromadzenie osob należących do ministerium u Lorda Liverpool, które to zgromadzenie zawieszono do dnia wczorayszego. Dnia tego zaszczycił zgromadzenie obecnością swoją Królewicz Xię Jorku. Mówią, iż rzecz była na nim o zmniejszeniu woyska lądowego.

Pisma nasze zawierają następujący wyciąg z listu, który Xię Wellington pisać miał do Króla Francuzkiego: "W. K. Mość. dozwoliles mi udawać się do siebie w okolicznościach, które W. K. Mci uwagę na siebie ściągnąć mogą. Nie ma ważniejszych okoliczności nad te, w iakich się znajdujemy. Europa zostaje na moje słowo i moją odpowiedzialność w pokoiu; z tem wszystkim jedno słowo wyrwać ją może z nieczynności. To słowo będzie wyrzeczone, ieżeli nie okaże się większa tęgosc w rządzie. Spokojność Francyi zależy zupełnie od obecności woysk zprzymierzonych; oddalenie się ich będzie hasłem do nowego nieodzownego wstrząśnienia. Większość zagornich rojalistow w izbie Deputowanych utrzymuje niezgodę i nieufność. W. K. Mość mozesz bydz przekonany, iż źródło naywiększego nieszczęścia znajduje się w własnym Jego pałacu."

W Lincoln i okolicach tego miasta dało się d 24 b. m. czuć mocne trzęsienie ziemi, co rzadko zdarza się w Anglii. W Newstead opadł sufit w jedney sali. W Mansfield uciekł X. od oitarza i wszys

cy ludzie z kościoła. W Jackley i innych miejscach zostały kościoły i inne gmachy znacznie uszkodzone.

Xże Juliusz Polignac przybył niedawno do Xcia Wellingtona i mówił do niego długo w sposobie gło w przesadzonych. Lecz Xże ten zbyt go krotko, wymawiając się iż nie ma podobnych rozkazow.

Rada miejska Londynu po dwóch dniowych sporach uchwaliła w piątek prozbę do parlamentu o zmniejszenie woyska lądowego. Gdy miasto Londyn służy za wzorczay za wzor innem miastom, spodziewać się zatem należy, że i inne miasta brabstwa podawać będą podobneż prozby

Na posiedzeniu izby wyższej d. 25 Marca odrzucona została prozba od wielu kwaków podpisana o zniesienie podatku od dochodow, ponieważ nie był w niej dany izbie przyzwoity tytuł. (Wiadomo, iż kwakrowie nie dają nikomu tytułu Pana, & ale każdemu mówią ty.)

Lord Palmerston (Minister woyny) odłożył w niższej izbie naradzanie się względem tego roczniego etatu woyska do 8 dni. P. Tierney zapytał się, czyli wniesione zostanie jakowe nowe zmniejszenie woyska, na co Lord Palmerston z zapewnieniem odpowiedział. — Na zapytanie P. Freela kanclerz Skarbowy doniósł izbie, iż wszyscy kommissarze i poborcy poda-

tku od dochodow są już oddalonymi. Tęże kanclerz wniosł, ażeby powiększone cło lądowe i wodne, które dotąd woienną tylko było opłata, zamienić na stały podatek. Jeżeli podatek ten mogący do 6 1/2 mill. uczynić uchwalony zostanie, nie jest, myślą jego proponować nowego podatku. Na zapytanie P. Tierney, zapewnił kanclerz, iż fundusz na umorzenie długow nie będzie naruszony; ale przewidywa od nich będzie przez pożyczkę na zaległe podatki zastąpiona. — Lord Castlereagh zapewnił także izbę, iż oszczędność będzie nayspierwszą zasadą rządu. P. Tierney oświadczył, iż nie wierzy tej obietnicy, zwłaszcza iż powiększono płace niektórych urzędników. (Tu doniesiono izbie, iż sekretarze admiralicyi nie przyjęli powiększoney im płacy.) — D. 26 Lord Castlereagh doniósł izbie, iż wniesie bill, mocą którego lista cywilna tak urządzoną zostanie, iż naprzyszłość nie będzie miała żadney zaległości. Brakujące detąd 277,000 £. szt. zaspokoione zostaną z Królewskiego funduszu zdobyczy. — D. 27 P. Warrender zdał obszerny raport o tegorocznych wydatkach admiralicyi i żądał, aby izba uchwaliła potrzebne pieniądze na zapłacenie zaległości, co po nieiakich sporach uchwalono.

D O N I E S I E N I A.

Inspektor Przychodów Miasta Wolnego niepodległego i ściśle Neutralnego Krakowa i Jego okręgu. Podaie do publiczney wiadomości, iż stósownie do Uchwały Wysockiego Senatu Rządzącego z dnia 9. Kwietnia 1816. Nro. 747. w dniu 15. Maia 1816. z rana od godziny 9tej w Biorze Inspektora Przychodów będzie się odbywała Licytacya na trzechletnią dzierżwę Propinacynie z Gróntami do tego należącemi w Dobrach skarbowych Bronowice Wielkie. Chęć mający trzymania takowey Propinacyi nieomieszczą na wyznaczony czas Osobiście lub przez Pełnomocnictwo przed Kommissaryą Licytacyjną zgłosić, i w Wadium zaopatrzyć się. O warunkach Licytacyi będzie można w Biorze Inspektora na 3 dni przed następującą Licytacyą zasiągnąć wiadomość. w Krakowie dnia 12. Kwietnia 1816. r.

*Wytyzshiewicz.
Lwów.*

W dniu 26. Kwietnia b. r. o godzinie 9. z rana w Niegosławicach w Powiecie Szkalb-
mirskim Woiewodz. Krakowskim odbędzie się Aukcyja zaigrych w drodze Eksekucyi
effektów, jako to: pszenicy w Snopiu Kop 110. Jęczmienia Kop 30. Zyta Kop 15.
Krów 4. Wszystko za gotową w Courancie Monetę. Pańszczyzna do Wyntotu i Wy-
wóz podług warunków do tego służących dodaną będzie. Dan w Szkalbmierzu dnia
11. Kwietnia 1816.

Kawecki Komorr. Sądow.

Jan Nentwig grający na Fortepianie, Skrzypcach i Klarencie, życzy sobie bydź,
gdzie u Dworu do nauki na tych instrumentach umieszczony. Zyczący go sobie raczą
się do Pszczeny w Szląsku Pruskim do niego zgłosić.

Dnia 24 mca Kwietnia 1816 r. o godzinie 9 ranney w Dworze wsi Poręby Pier-
zney za miasteczkiem Wolbromem w Powiecie Poleckim Dep Krakowskim położoney,
sprzedane będą za gotową srebrną monetę łyżki srebrne większe i mniejsze, zegar
stolowy w postumencie wyłaczany, naczynia mosiężne, miedziane, cynowe, żelazne,
filizanki porcellanowe, fajans, bielizna stołowa, zwierciadło, soty, stoliki, komoda,
szafa, skrzynia, kredens, kufer, biurko z szufladami, kanapa, krzesła, tancuchy że-
lazne, piła tracka, bryczki, książki w większej części więzku Francuzkim, i t. d.
Chęć kupienia mający zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie znajdować. W Kra-
kowie d. 11 Kwietnia 1816.

Jan Nepomucen Frankl, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Dnia 21 mca Kwietnia 1816 r. o godzinie 9 ranney w miasteczku Skale w Powiecie
Olkuskim Dep. Krakowskim, w Domu pod L. 77 stojącym, sprzedane będą przez pub-
liczną licytacją za gotowe pieniądze, koń, krowa, woz kowany z drabinkami, dra-
binki od wozu, magiel stoliki, skrzynia, szafka, stolki, ławki, obrazy i t. d. Chęć
kupienia mający zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie znajdować. W Krakowie
d. 9 Kwietnia 1816 roku.

Jan Nep. Frankl, Komornik T. C. P. I. D. K.

W Powiecie Szkalbmirskim we wsi Zyrownikach, nad Nidą o ćwierć mili od mia-
sta Wiślicy leżącey, przyymowane będą na pasza letnia źrebięta, zaczynając od 24
Kwietnia do 24 Września r. b. 1816. Każdy przyprowadzający źrebię, przyniesie razem
na dwie jedno zgodne ręce dokładnie zrobiony opis źrebięcia, z których jeden zosta-
nie na gruncie, a drugi właściciel źrebięcia z podpisem odbierającego Ekonomia do
siebie weźmie. Przy oddawaniu źrebięcia płaci się Zi. Pol. 1 a przy odbieraniu Zi. Pol.
4. W przypadku wylewu wody, właściciele raczą, po uwiadomieniu siebie, odebrać
źrebięcia za wynagrodzeniem za czas paszy. Słabe i zolżowate źrebięta nie będą przyy-
mowane.

Notaryusz Publiczny Powiatu Miechowskiego Departamentu Krakowskiego Podaje
do Publiczney wiadomości, iż stosownie do Zalecenia Wysokiego Trybunatu Cywilne-
go, pierwszej Instancji Departamentu Krakowskiego, Ruchomości, z sukien i sprzę-
tow domowych, tudzież nieruchomości po zmarłym Wincentem Wilczyńskim pozosta-
łe jako to: Dom drewniany z Placem i sadem w Mieście Miechowie przy ulicy Olku-
skiej Sytuowany Liczbą osm oznaczony Zi. Pol. pięćset, tudzież grunt orny kwarta
rolki czyli prętow cztery obeymutacy Zi. Pol. osmset, oszacowane, częściami przez
publiczną licytacją więcey dającemu za gotowe pieniądze, dnia 13. Maia r. b. aż do u-
kończenia i w dni następne, w Mieście Powiatowym Miechowie w Kancellaryi niżej,
podpisanego w Domu pod Numerem 106, będący, zaczynając od godziny 9 zrana, a
po południu od godziny 3 sprzedawane będą. Każdy tedy chęć kupna Realność mający
wdziesiątą Część Summy Szacunkowey, ma się opatrzyć, i takową jako Vadium przed
licytacją przysądzenia przygotowuiącego odbywaną, złożyć. Warunki tey licytacji i
inne kondycye co do realności, w Kancellaryi niżej podpisanego Notaryusza zawsze
przeczytane bydź mogą. Dan w Miechowie dnia 1. Kwietnia 1816.

Józef Przemyski Not. P. P. M.